

Chiński kapitał gotów na przejęcie polskich firm?

14 września 2012

Jak ustaliła „Rzeczpospolita”, koncern Haier ma zamiar przejąć wroniecką Amikę. Największy polski producent AGD jest już po rozmowach z przedstawicielami Haiera, jednak obecnie rozmowy utknęły w martwym punkcie. Jeśli prezes Jacek Rutkowski i inni udziałowcy zmienią zdanie, Amica może podzielić los chociażby Huty Stalowa Wola, której cywilna część została zakupiona przez chiński LiuGong.

Obecnie Polska jest w regionie największym partnerem gospodarczym Chin i trend ten będzie się utrzymywał. Jak do tej pory chińskie firmy zainwestowały w Polsce około 250 milionów euro. Haier to jednak jeden z największych producentów sprzętu AGD na świecie. Ze względów logistycznych stawia na stworzenie bazy produkcyjnej na miejscu w Europie i przejęcie Amiki byłoby poważnym krokiem, ponieważ jak dotąd w Europie istnieje tylko jedna fabryka Haiera, a koszty transportu towaru z Azji przekraczają zysk oparty na niskich kosztach pracy w Chinach.

Poza bezpośrednim zainteresowaniem chińskich firm polskimi firmami, można również odnotować inne sygnały zbliżenia rynków. Mimo nieudanej inwestycji w budowę autostrady A2 (chiński Covec), Polska w dalszym ciągu jawi się w Chinach jako strategiczne miejsce w Europie.

Obecnie trwają chociażby rozmowy dotyczące wartych około 30 miliardów złotych kontraktów na budowę bloków w elektrowniach np. w Ostrołęce. W kwietniu z kolei zapowiedziano uruchomienie wartej 10 miliardów dolarów linii kredytowej dla firm z 16 europejskich krajów. Według słów premiera Wen Jiabao, celem strony chińskiej jest zbliżenie rynków „małych” krajów europejskich z rynkiem chińskim i zwiększenie wymiany

handlowej do 100 miliardów dolarów do roku 2015.

Źródło: [Autonom](#)